

Sygn. akt III AUa 128/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

Sędziowie SA Anna Michalik

SO (del.) Marzena Wasilewska

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2020 r. na posiedzeniu niejawnym w Warszawie

sprawy H. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 grudnia 2019 r. sygn. akt XIII U 1854/19

oddala apelację.

Anna Michalik Magdalena Kostro-Wesołowska Marzena Wasilewska

Sygn. akt III AUa 128/20

UZASADNIENIE

Decyzją z 30 kwietnia 2019 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. po rozpatrzeniu skargi H. P. o wznowienie postępowania przyznał jej prawo do emerytury od 1 września 2015 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek oraz ustalił wysokość i podjął wypłatę świadczenia od 1 kwietnia 2019 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono skargę o wznowienie postępowania.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła ubezpieczona H. P. domagając się przeliczenia emerytury od wydania orzeczenia o jej przyznaniu.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z 6 grudnia 2019 r., wydanym w sprawie XIII U 1854/19, Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującej się prawo do emerytury wyliczonej bez potrąceń o wysokość wypłaconych emerytur wcześniejszych poczynając od 1 kwietnia 2016 r. (pkt 1 sentencji) oraz oddalił odwołanie w pozostałym zakresie (pkt 2 sentencji).

Sąd Okręgowy ustalił, że 11 kwietnia 2019 r. H. P. (ur. (...)) złożyła wniosek o ponowne przeliczenie emerytury z uwagi na wyrok Trybunału Konstytucyjnego wydany 6 marca 2019 r. Organ rentowy decyzją z 27 listopada 2015 r., nr (...), przyznał odwołującej się prawo do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym od (...)r. z pomniejszeniem

podstawy wymiaru świadczenia o sumę kwot pobranych już emerytur wcześniejszych i zaznaczył, że tak ustalona emerytura zostaje zawieszona, ponieważ jest świadczeniem mniej korzystnym. Zaskarżoną decyzją, na podstawie przepisów ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 ze zm., aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2020 r. poz. 53, dalej jako: ustawa emerytalna) po rozpatrzeniu skargi odwołującej się o wznowienie postępowania, przyznał jej prawo do emerytury od(...), tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek oraz ustalił wysokość i podjął wypłatę świadczenia od 1 kwietnia 2019 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono skargę o wznowienie postępowania. W decyzji tej organ rentowy przyznał odwołującej się prawo do emerytury powszechnej bez pomniejszenia podstawy wymiaru świadczenia o sumę kwot pobranych już emerytur wcześniejszych, co zakwestionował Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 6 marca 2019 r. w sprawie P 20/16.

Przy takich niespornych ustaleniach, poczynionych na podstawie dokumentów z akt rentowych, Sąd Okręgowy uznał odwołanie w części za zasadne, przyznając, że spór między stronami ma charakter prawny. Sąd przytoczył art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej, po myśli którego ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a, 50e i 184. Przywołał też treść art. 25 ust. 1 ustawy w brzmieniu obowiązującym w dacie nabycia przez odwołującą się prawa do emerytury w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, stosownie do którego podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185.

Sąd Okręgowy wskazał, że według poglądów judykatury podstawę prawną dla weryfikacji i wzruszalności decyzji organów rentowych, w których zawarto ustalenia pozostające w obiektywnej sprzeczności z ukształtowanym ex lege stanem uprawnień emerytalno-rentowych zainteresowanych stanowi art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Stosownie do tego przepisu, w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli: 1) po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość; 2) decyzja została wydana w wyniku przestępstwa; 3) dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe; 4) decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie; 5) decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie sądu, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność; 6) przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego. (ust. 1e) Uchylenie lub zmiana decyzji, o której mowa w ust. 1, nie może nastąpić, jeżeli od dnia jej wydania upłynął okres: 1) 10 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 2-4; 2) 5 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 1 i 5; 3) 3 lat - w przypadku określonym w ust. 1 pkt 6. (1f) Przepisu ust. 1e nie stosuje się, jeżeli: 1) w wyniku uchylenia lub zmiany decyzji z przyczyn określonych w ust. 1 osoba zainteresowana nabędzie prawo do świadczenia lub świadczenie w wyższej wysokości; 2) uchyleniu lub zmianie podlega decyzja o ustaleniu kapitału początkowego, który nie został uwzględniony do obliczania wysokości emerytury ustalonej prawomocną decyzją.

W ocenie Sądu Okręgowego, niezgodność ustaleń decyzji z ukształtowanym ex lege stanem uprawnień emerytalno-rentowych może powstać w sytuacji, gdy decyzja o wysokości czy prawie do świadczenia jest wydana na podstawie niekonstytucyjnego przepisu. Eliminacja takich sprzeczności zawsze stanowi uzasadnienie dla ponowienia postępowania zakończonego decyzją ostateczną, której rozstrzygnięcie jest niezgodne z ukształtowaną ex lege sytuacją prawną ubezpieczonego. Wydanie decyzji z naruszeniem prawa, co przecież poniekąd stwierdził sam organ rentowy w zaskarżonej decyzji, należy, według Sądu Okręgowego, zakwalifikować jako błąd organu rentowego, czyli podstawę do przeliczenia świadczenia na zasadzie wynikającej z art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej. Za taki błąd uznaje się każdą obiektywną wadliwość decyzji (teoria obiektywnej błędności decyzji) niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem

zaniedbania, pomyłki, czy też np. wadliwej legislacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 2018 r., III UK 153/17). A zatem, według Sądu pierwszej instancji, art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej jest pełnowartościową podstawą prawną pozwalającą na merytoryczne rozstrzygnięcie o prawie strony do przeliczenia nieprawidłowo obliczonej emerytury i taką też decyzję prawidłowo wydał organ rentowy mając na uwadze wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r., P 20/16. Wyrokiem tym Trybunał orzekł, że art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W wyroku tym Trybunał wskazał na konieczność skorzystania ze wszystkich środków proceduralnych zmierzających do wydania nowego rozstrzygnięcia pozostawiając znaczny margines dowolności organom i sądom w ocenie i rozstrzygnięciu następstw wyroku w konkretnych przypadkach. Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej (i pkt 1 - dopisek Sądu Apelacyjnego ze względu na aktualne brzmienie przepisu) wynika, że warunkiem ponownego ustalenia prawa do świadczeń jest uzyskanie nowych dowodów lub ujawnienie okoliczności, które istniały przed wydaniem decyzji, a nie były znane organowi rentowemu w chwili orzekania i mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość (wyrok Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 231/99, uchwała Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2003 r., III UZP 5/03). W sprawie, jak skonstatował Sąd Okręgowy, wyrok Trybunału Konstytucyjnego, stanowił nowy dowód w rozumieniu przedmiotowego przepisu, który co prawda skutkowało wydaniem przez organ rentowy nowej decyzji z pominięciem przy wyliczeniu wysokości emerytury regulacji prawnych uznanych za niekonstytucyjne, ale podjęcie wypłaty wyrównania nastąpiło dopiero z dniem 1 kwietnia 2019 r., co została przez wnioskodawczynię zaskarżone. Sąd pierwszej instancji wskazał następnie na generalną zasadę prawa emerytalno-rentowego, według której świadczenie wypłaca się na wniosek zainteresowanego poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek – art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej. Decydująca jest więc wola zainteresowanego. W konsekwencji dopiero złożenie wniosku o świadczenie czy wznowienie postępowania dotyczącego utraconego świadczenia powoduje obowiązek jego wypłaty. Skutki prawne orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego określa art. 190 ust. 3 Konstytucji, zgodnie z którym orzeczenie Trybunału wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu (aktu normatywnego lub jego części). Wyrok z 6 marca 2019 r. nie zawiera odmiennego rozstrzygnięcia w tym zakresie. Orzeczenie Trybunału, uznające przepis za niezgodny z Konstytucją, nie burzy porządku prawnego ustanowionego tym przepisem przed wejściem orzeczenia w życie. Akt normatywny (jego część) traci moc obowiązującą na przyszłość, wobec czego moc obowiązująca tego aktu nie rozciąga się na stany faktyczne powstałe przed ogłoszeniem orzeczenia Trybunału. Nie oznacza to jednak, że akt ten (przepis) powinien być stosowany bez zastrzeżeń do takich stanów faktycznych.

Sąd Okręgowy podzielił utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd o retroaktywnym skutku orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego derogujących konkretne przepisy jako niezgodne z Konstytucją RP, który należy rozumieć w ten sposób, że uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją przepis prawa nie może być stosowany przez sądy i inne organy w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału. Pogląd ten pozwala, zdaniem Sądu pierwszej instancji, uznać, że w przypadku ponownej oceny uprawnień skarżącej do emerytury w okresie, w którym uprawnienia te były kwestionowane przez organ rentowy, a wypłata świadczenia emerytury powszechnej wstrzymana, bo była świadczeniem mniej korzystnym niż emerytura wcześniejsza, ocena ta powinna być dokonywana w taki sposób, jakby przepisy powodujące wstrzymanie wypłaty nie obowiązywały. Jeśli bowiem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, to nie mógł on stanowić podstawy prawnej decyzji przyznania skarżącej prawa do emerytury w wieku powszechnym pomniejszonej o wysokość emerytur wcześniejszych, ponieważ przepis ten był niekonstytucyjny od chwili uchwalenia, a więc także w momencie stosowania go przez organ rentowy, czego nie może podważyć fakt, iż w tym czasie korzystał on jeszcze z domniemania konstytucyjności.

Sąd Okręgowy przywołując treść art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej, wskazał, że zawarte w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej określenie „błąd organu rentowego” należy rozumieć szeroko, zgodnie z tzw. obiektywną błędnością decyzji. Obejmuje on sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny można uznać wszelkie zaniedbania tego organu, każdą

obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów. Uwzględniając taki sposób rozumienia błędu organu rentowego i odnosząc go do wcześniejszych rozważań dotyczących retroaktywnych skutków orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Okręgowy stwierdził, że decyzja organu rentowego uchylająca decyzję o przyznaniu skarżącej prawa do emerytury w wieku powszechnym i przyznająca to prawo na nowo w prawidłowej, bo zgodnej z wyrokiem TK, wysokości ale jedynie od 1 kwietnia 2019 r. r., była dotknięta błędem, o którym mowa w art. 133 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 133 ust. 2 ustawy emerytalnej. Z uwagi na zasadę bezpośredniego stosowania Konstytucji (art. 8 ust. 2) niekonstytucyjność przepisu istnieje od daty jego uchwalenia a nie od daty orzeczenia Trybunału derogującego przepis. Pogląd taki w pełni akceptuje Sąd Najwyższy, m.in. w wyroku z 26 października 2016 r., III UK 5/16.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, organ rentowy zasadnie, wobec wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny wznowił postępowanie w sprawie przyznania odwołującej się prawa do emerytury w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego i ponownie ustalił wysokość tego świadczenia z pominięciem przepisu art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r. Nieprawidłowo natomiast, w ocenie Sądu Okręgowego, organ rentowy podjął wypłatę świadczenia w nowej wysokości dopiero od 1 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że skoro przyznanie ubezpieczonej niższych świadczeń było następstwem błędu organu rentowego, to podwyższone (prawidłowo ustalone) świadczenie powinno jej zostać wypłacone za okres 3 lat od momentu, w którym zgłosiła ona wniosek o ponowne obliczenie wysokości emerytury, a więc w realiach niniejszej sprawy od 1 kwietnia 2016 r., bo wniosek o przeliczenie emerytury z uwagi na wyrok Trybunału złożyła 11 kwietnia 2019 r.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję w zakresie podjęcia daty wypłaty świadczenia. Na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił natomiast odwołanie w pozostałym zakresie, uznając, że podjęcie wypłaty na nowo wyliczonego świadczenia nie może nastąpić za wcześniejszy okres niż 3 lat wstecz od daty wniosku o ponowne wyliczenie wysokości emerytury w wieku powszechnym.

Wyrok Sądu Okręgowego został w całości zaskarżony przez organ rentowy. Apelujący zarzucił Sądowi naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że organ rentowy wydał decyzję w dniu 27 listopada 2015 r. na skutek błędu, pomimo że w chwili wydawania tej decyzji art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej nie był uznany za niezgodny z Konstytucją RP, a jego treść nie budziła żadnych wątpliwości w jego stosowaniu, oraz – w konsekwencji powyższego – zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 133 ust. 3 ustawy emerytalnej poprzez jego błędne zastosowanie, w sytuacji gdy organ rentowy wydał decyzję w dniu 27 listopada 2015 r. w oparciu o obowiązujące wówczas przepisy, nie budzące żadnych wątpliwości interpretacyjnych, a także art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy decyzja z 27 listopada 2015 r. została wydana na podstawie obowiązujących, nie budzących żadnych wątpliwości interpretacyjnych przepisach prawa. Wskazując na takie zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez oddalenie odwołania. **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego podlegała oddaleniu, bowiem choć Sąd Apelacyjny nie podziela argumentacji Sądu Okręgowego, która legła u podstaw zmiany decyzji organu rentowego, to dokonanie tej zmiany ostatecznie nie narusza obowiązujących przepisów prawa. W sprawie poczynione przez Sąd Okręgowy na podstawie dokumentów z akt rentowych ustalenia wymagały uzupełnienia o tyle, że odwołująca się od 2 kwietnia 2008 r. jest uprawniona do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 46 ust. 1 ustawy emerytalnej, a podstawa wymiaru emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego, przyznanej jej od 1 września 2015 r. decyzją z 27 listopada 2015 r. została pomniejszona o 138.373,59 zł, tj. o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Pomniejszenia podstawy wymiaru emerytury organ rentowy dokonał na podstawie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Emerytura z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego okazała się niższa od emerytury wcześniejszej, dlatego wypłacie podlegała nadal emerytura wcześniejsza. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r., P

20/16, orzekający, że art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, został opublikowany w dniu 21 marca 2019 r. w Dzienniku Ustaw z 2019 r. poz. 539. Zgodnie z art. 190 ust. 3 Konstytucji RP oznacza to, iż z tym właśnie dniem, skoro Trybunał nie postanowił inaczej, wymieniony wyrok wszedł w życie, a co za tym idzie wymienione w nim przepisy utraciły moc obowiązującą w zakresie określonym w tym wyroku. Wyrok ten z racji posłużenia się frazą „w zakresie, w jakim” jest tzw. wyrokiem zakresowym, eliminującym ze stanu prawnego określoną część unormowania. W myśl art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania. Dokonywana w orzeczeniach przez Trybunał Konstytucyjny wykładnia art. 190 ust. 4 Konstytucji pozwala na stwierdzenie, że: - z art. 190 ust. 4 Konstytucji wynika wola ustrojodawcy wyraźnie ukierunkowana na możliwość rozpatrzenia sprawy w nowym stanie prawnym, ukształtowanym w następstwie orzeczenia Trybunału, a zatem po wyeliminowaniu przepisu uznanego za niekonstytucyjny (por. wyrok z 11 czerwca 2002 r., SK 5/02, OTK ZU nr 4/A/2002 r., poz. 41); - środki służące realizacji tego celu (tzw. operacjonalizacja art. 190 ust. 4 Konstytucji), pozostawione zostały do unormowania w poszczególnych procedurach, przyznając ustawodawcy swobodę w ich doborze; bezpośrednią konsekwencją tego jest stwierdzenie, że pojęcia „wznowienie postępowania”, którym ustawodawca posłużył się w art. 190 ust. 4 Konstytucji, nie należy rozumieć w sensie technicznym, w jakim posługują się nim przepisy proceduralne (wznowienie sensu stricto); przeciwnie, chodzi o wszelkie środki prawne postawione stronom i sądom do dyspozycji, dzięki którym można osiągnąć efekt w postaci ponownego rozstrzygnięcia sprawy, według stanu prawnego po wyeliminowaniu niekonstytucyjnych przepisów (por. postanowienie z 14 kwietnia 2004 r., SK 32/01); - z art. 190 ust. 4 Konstytucji wynika konstytucyjne prawo podmiotowe uruchomienia procedur zmierzających do wydania nowego rozstrzygnięcia, opartego na stanie prawnym powstałym po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego (por. SK 5/02, SK 1/04).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w przypadku odwołującej się powinno nastąpić uruchomienie właśnie procedury przewidzianej w art. 145a § 1 k.p.a. dla spraw zakończonych ostateczną decyzją administracyjną, ponieważ taki charakter mają decyzje organów rentowych wydane w przedmiocie świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń emerytalnego i rentowych regulowanych w ustawie emerytalnej. Sąd Apelacyjny zważył, że Sąd Najwyższy w postanowieniu z 10 stycznia 2014 r., III UZP 3/13, stanął na stanowisku, że za przepis, na podstawie którego może dojść do wzruszenia decyzji organu rentowego wydanej w oparciu o akt normatywny uznany orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z Konstytucją, należy przyjąć art. 145a k.p.a., w myśl którego można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą, na podstawie którego została wydana decyzja (§ 1), a w sytuacji określonej w § 1 skargę o wznowienie postępowania wnosi się w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Sąd Najwyższy argumentował, że ustawa emerytalna, na podstawie której została wydana decyzja organu rentowego w przedmiocie świadczenia emerytalnego, nie zawiera odpowiedniej regulacji określającej wprost zasady i tryb postępowania w omawianym przypadku. Według Sądu Najwyższego, co prawda, można by rozważać zastosowanie w takiej sytuacji art. 114 ust. 1 tej ustawy (chodzi o brzmienie przed nowelizacją art. 114 wprowadzoną z dniem 18 kwietnia 2017 r.), ale nie jest to uprawnione. Art. 190 ust. 4 Konstytucji wyraźnie bowiem odsyła w przypadku w nim określonym do przepisów określających zasady i tryb wznowienia postępowania. Tymczasem instytucja przewidziana w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej nie jest wznowieniem postępowania sensu stricto, lecz co najwyżej „swoistym wznowieniem postępowania” (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2003 r., III UZP 5/03), ma szerszy charakter niż wznowienie postępowania i nieco odmienne od niego przesłanki. Z istoty swej służy też innym celom, pozwalając przy wykorzystaniu mniej rygorystycznych podstaw niż określone w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego podstawy wznowienia takiego postępowania ponownie ustalić prawo do świadczeń emerytalno-rentowych lub ich wysokość. Za szczególnie istotne Sąd Najwyższy uznał przy tym, że orzeczenie, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji, stanowi samodzielną i szczególną podstawę wznowienia postępowania wymienioną *expressis verbis* w

przepisach regulujących postępowanie zarówno sądowe (art. 401¹ k.p.c. i art. 540 § 2 k.p.k.), jak i administracyjne (art. 145a k.p.a.). Stosownie zaś do art. 124 ustawy emerytalnej w postępowaniu w sprawach o świadczenia w niej określone stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że ustawa stanowi inaczej, a ta wprost w kwestii orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego jako podstawy wznowienia postępowania nie stanowi inaczej. We wskazanej sytuacji skargę o wznowienie postępowania wnosi się w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (art. 145 § 2 k.p.a.).

Wobec powyższego w rozpoznawanej sprawie, wniosek z 11 kwietnia 2019r., a więc złożony w przepisany w art. 145 § 2 k.p.a. terminie, o ponowne obliczenie świadczenia emerytalnego w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego organ rentowy winien był rozpoznać jako skargę o wznowienie postępowania według przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Przy zastosowaniu art. 145a k.p.a. w zw. z art. 149 § 1 k.p.a. wznowieniu winno podlegać postępowanie w sprawie emerytury przyznanej decyzją z 27 listopada 2015 r. Postanowienie wznowiające postępowanie - po myśli art. 149 § 2 k.p.a. – stanowi zaś podstawę do przeprowadzenia postępowania co do przyczyn wznowienia oraz co do rozstrzygnięcia istoty sprawy.

Rodzaj rozstrzygnięć co do istoty, jakie mogą być wydane, określa art. 151 k.p.a., który w § 1 przewiduje, że organ administracji publicznej, o którym mowa w art. 150, po przeprowadzeniu postępowania określonego w art. 149 § 2 wydaje decyzję, w której odmawia uchylecia decyzji dotychczasowej (gdy stwierdzi brak podstaw do jej uchylecia na podstawie art. 145 § 1, art. 145a lub art. 145b) albo uchyla decyzję dotychczasową (gdy stwierdzi istnienie podstaw do jej uchylecia na podstawie art. 145 § 1, art. 145a lub art. 145b) i wydaje nową decyzję rozstrzygającą o istocie sprawy. Jednakże po myśli art. 146 § 1 k.p.a. uchylecie decyzji z przyczyn określonych m.in. w art. 145a nie może nastąpić, jeżeli od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji upłynęło pięć lat, co oznacza, że organ administracyjny rozpoznający sprawę po wznowieniu postępowania musi badać nie tylko, czy istniały przyczyny wznowienia, ale także czy na przeszkodzie ewentualnemu rozstrzygnięciu sprawy, co do istoty, nie stoją okoliczności, o jakich mowa w cytowanym art. 146 k.p.a. (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 17 września 1999 r., I SA 1956/98). Artykuł ten zawiera bowiem dwie przesłanki negatywne (zawarte w § 1 i § 2) ograniczające dopuszczalność uchylecia decyzji administracyjnej w trybie wznowienia postępowania. Upływ terminów, o których mowa w art. 146 § 1 k.p.a., stanowi negatywną przesłankę do uchylecia w trybie wznowieniowym decyzji i jest bezwarunkowy. W sprawie od doręczenia decyzji objętej skargą o wznowienie postępowania nie upłynęło 5 lat. Nie zaszła zatem przesłanka negatywna z § 1 art. 146 k.p.a., jak i z jego § 2. Tak więc organ rentowy po rozpoznaniu skargi (wniosku) o wznowienie postępowania zakończonego decyzją z 27 listopada 2015 r. winien był wznowić postępowanie, uchylić wskazaną decyzję i wydać nową przyznającą prawo do emerytury we właściwej wysokości od 1 września 2015 r., jeśli się zważy, że ustalenie emerytury w niższej wysokości nastąpiło wskutek zastosowania niekonstytucyjnego przepisu, który był niekonstytucyjny od chwili jego uchwalenia, a więc także w chwili stosowania przez organ rentowy. Sąd Apelacyjny podziela powołany przez Sąd Okręgowy prezentowany przez Sąd Najwyższy pogląd o retroaktywnym skutku orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego derogujących konkretne przepisy, jako niezgodne z Konstytucją RP, rozumianym w ten sposób, że uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją przepis prawa nie może być stosowany przez sądy i inne organy w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału. Sąd Apelacyjny uważa, że w okolicznościach sprawy pogląd ten uprawnia do stwierdzenia, że w przypadku ponownej oceny uprawnień odwołującej się do emerytury, jeśli chodzi o jej wysokość, ta ocena ta powinna być dokonywana w taki sposób, jakby przepisy powodujące konieczność pomniejszenia podstawy wymiaru świadczenia o kwoty pobranych emerytur wcześniejszych, nie obowiązywały; nowa decyzja organu rentowego powinna uchylać skutki aktu wydanego na podstawie wadliwej normy. Organ rentowy w niniejszej sprawie skargę o wznowienie postępowania z 11 kwietnia 2019 r. rozpoznał wyłącznie w oparciu o przepisy ustawy emerytalnej, przyznając prawo do emerytury od 1 września 2015 r. i ustalając jej wysokość oraz podejmując wypłatę świadczenia w wysokości na nowo ustalonej od 1 kwietnia 2019 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle powyższych uwag, tu podstawy rozpoznania skargi o wznowienie postępowania, jak przyjął Sąd Okręgowy, nie stanowił przepis art. 114 ust. 1 jego pkt 1 czy 6 – Sąd mówi o wyroku Trybunału jako o nowym dowodzie i mówi o błędzie organu rentowego przy podejmowaniu decyzji w dniu 27 listopada 2015 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w sprawie, jeśli już przenieść rozważania na grunt art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. nie jest nowym dowodem, jest nową okolicznością, w rozumieniu art. 114 ust. 1 pkt 1, istniejącą przed wydaniem decyzji w dniu 27 listopada 2015r., która miała niewątpliwy wpływ na wysokość emerytury z tytułu powszechnego wieku emerytalnego, nie jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r., P 20/16, ale stan niekonstytucyjności przepisu art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, na mocy którego podstawa wymiaru tej emerytury została pomniejszona o kwoty pobranych emerytur wcześniejszych, ujawniony w wydanym wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Niekonstytucyjność zakresowa przedmiotowego uregulowania istniała przy tym od momentu jego uchwalenia. Stwierdzenie niekonstytucyjności dotyczy bowiem sytuacji normatywnej, która istniała przed wydaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego - sprzeczność pomiędzy normami w układzie hierarchicznym to kategoria obiektywna i niezależna od tego, czy została już stwierdzona, czy też jeszcze to nie nastąpiło. Wyrok Trybunału ujawnia (ustala) stan obiektywnie istniejący.

W okolicznościach sprawy nie może być mowy o błędzie organu rentowego przy wydaniu decyzji pierwszorzazowej o przyznaniu emerytury z tytułu powszechnego wieku emerytalnego i ustaleniu jej wysokości. W judykaturze błąd organu rentowego jest wprawdzie rozumiany szeroko (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca 2011 r., I UK 332/10, LEX nr 811827), jak przyjął Sąd Okręgowy, jednakże nie obejmuje sytuacji, w której organ rentowy (w chwili wydania decyzji) działa na podstawie nie budzących wątpliwości interpretacyjnych przepisów ustawy, które bez wątpienia korzystają z domniemania konstytucyjności aż do chwili uznania ich przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją. Decyzja wydana w takich warunkach nie może też być uznana za bezprawną, gdyż podstawa prawna do jej wydania odpadła dopiero po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

W związku z powyższym dokonanie przez Sąd Okręgowy zmiany zaskarżonej decyzji przez przyznanie prawa do świadczenia emerytalnego wyliczonego bez potrąceń o wysokość wypłaconych emerytur wcześniejszych poczynając od 1 kwietnia 2016 r. w tym znaczeniu, że od tej daty odwołującą się jest uprawniona do jego wypłaty w tak ustalonej wysokości, nastąpiło wprawdzie z naruszeniem przyjętych przez Sąd Okręgowy w podstawie prawnej rozstrzygnięcia przepisów art. 114 ust. 1 pkt 1 i art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, ale mieściło się w zakresie uprawnień, jakie odwołującej się przysługiwały w związku z ponowną oceną uprawnień do emerytury i jej wysokości, dokonywaną w trybie skargi o wznowienie postępowania na podstawie art. 145^a k.p.a. Zarzuty apelacyjne okazały się więc w części uzasadnione – co do naruszenia art. 133 ust. 1 pkt 2 (błędnie powołano ust. 3 tegoż art.) ustawy emerytalnej przez jego zastosowanie w sytuacji, gdy decyzja z 27 listopada 2015 r. nie była dotknięta błędem. Wadliwy był natomiast zarzut naruszenia art. 133 ust. 1 (winno być jeszcze pkt 1) przez jego niezastosowanie, bowiem przepis ten nie znajdował zastosowania, co wynika z powyższych rozważań. Co do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zważył, że okoliczność, czy decyzja wydana 27 listopada 2015 r. dotknięta była błędem, stanowiła w istocie przedmiot oceny prawnej na gruncie art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej, stanowiąc element podstawy rozstrzygnięcia w warstwie prawnej. Kierując się tymi względami Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Sędziowie: PRZEWODNICZĄCY

Anna Michalik Magdalena Kostro-Wesołowska Marzena Wasilewska